

HENRYK SKOROWSKI

## REGIONALIZM CZYNNIKIEM ODNOWY PAŃSTWA W XXI WIEKU\*

### Wstęp

Jednym z ważnych zjawisk współczesnego świata i Europy jest bez wątpienia renesans regionalizmu określane różnymi pojęciami: „przebudzenia etnicznego”, „powrotu do korzeni”, „zakorzenieniem w małej ojczyźnie”. Praktyczne świadectwo tego zjawiska odnaleźć można w całym świecie, na różnych kontynentach, w Europie. Także w transformacji polskiej rzeczywistości zauważa się silną tendencję dążenia do „lokalności” w formie powrotu do autentycznych społeczności terytorialnych i ich samorządzenia się. Społeczność terytorialna jawiła się w naszej rzeczywistości przez dziesiątki lat w polskim życiu społecznym, jak ujmuje to J. Iskierski

jako jedno z szeregu pojęć składających się na pewną wizję raju utraconego, pojęć takich jak: więź społeczna, aktywność społeczna, a także ład normatywny, zakorzenienie, poczucie bezpieczeństwa, podmiotowość jednostek i grup społecznych<sup>1</sup>.

Jest to bowiem, jak mówi dalej autor, społeczność, której nie wymyślił ideolog, wizjoner, czy komputer, ale społeczność, która powstaje z improwizacji i pomyślności, jaką ludzie wykazują w codziennym życiu<sup>2</sup>. Samorządzenie się zaś tej społeczności oznacza „obywatelską odpowiedzialność, uczestnictwo i demokratyczny sposób rządzenia”<sup>3</sup>.

Na tę silną tendencję powrotu do „lokalności” w polskiej rzeczywistości, złożyło się wiele przyczyn, które nie sposób w tym miejscu szczegółowo przeanalizować i omówić. Ogólnie jednak należy podkreślić, że to właśnie struktury państwa do niedawna jeszcze przenikały całą rzeczywistość społeczną a tym samym sterowały jej organizacją. To zaś powodowało, że polska rzeczywistość społeczna stawała się płaska i amorficzna<sup>4</sup>. Była to w istocie próba zunifikowania i uprzedmiotowienia naszego życia społecznego. Jest

---

\* Tekst referatu ks. prof. dr hab. H. Skorowskiego wygłoszonego na VIII Kongresie Regionalnych Towarzystw Kultury (27–29 VI 2006, Warszawa).

<sup>1</sup> J. Iskierski, *Lokalność czyli powrót do raju utraconego*, „Pomerania”, 1987, nr 7, s. 1.

<sup>2</sup> Por. ibidem, s. 1, 2.

<sup>3</sup> D. Tuski, *Królestwo ludzi wolnych*, „Pomerania”, 1986, nr 5, s. 1.

<sup>4</sup> Por. E. Puzdrowski, *Regionalizm dziś*, „Pomerania”, 1988, nr 11, s. 1.

rzeczą godną odnotowania, że w tej próbie unifikacji i uprzedmiotowienia życia społecznego przeszkodą była, jak twierdzi E. Puzdrowski

nie tylko tradycja szersza, nie tylko instytucje szersze – narodowe, lecz i tradycje oraz instytucje węższe – regionalne. Nawet te okaleczone, bo przez państwo licencjonowane, sprowadzane najczęściej do kultywowania etnografizmu<sup>5</sup>.

Regionalizm nie jest oczywiście zjawiskiem zupełnie nowym. Miał on już swoje miejsce w historii, a szczególnie jego rozkwit datuje się na przełom XIX i XX wieku<sup>6</sup>. Zdaniem jednak niektórych autorów ówczesny rozwój regionalizmu nie stanowił także tworu zupełnie nowego. Jak twierdzi A. Bukowski, regionalizm

opiera się bowiem na pierwiastkach tak trwałych i odwiecznych, jak przywiązanie i miłość do rodzinnej ziemi. Dlatego śladów regionalizmu doszukiwać się można w każdej epoce kulturowej<sup>7</sup>.

Uznając za słuszne twierdzenie A. Bukowskiego o odwiecznych śladach regionalizmu, należy jednak zdecydowanie podkreślić, że w pełnym tego słowa znaczeniu, pojawił się on i rozwinął w XIX i na początku XX wieku.

Ogólnie należy stwierdzić, że regionalizm z końca XIX i XX wieku, miał charakter swoisty. Można go określić mianem regionalizmu „defensywnego”. Jego zasadniczym celem było zachowanie własnej odrębności poszczególnych obszarów, regionów i dzielnic kraju poprzez samo zainteresowanie swoistością dorobku duchowego i materialnego, poprzez zdobywanie wiedzy o własnej przeszłości, sztuce i kulturze przede wszystkim ludowej, ale także poprzez szeroko pojętą działalność zmierzającą do kultywowania wartości poszczególnych regionów w kształcie raczej zastany, niż w kierunku rozwojowym. Był to zatem ruch obronny w formie chronienia, zamykania w sobie, przechowywania i konserwowania cennych wartości własnej kultury i wspólnoty<sup>8</sup>.

Współczesnego regionalizmu nie da się sprowadzić do regionalizmu XIX i początku XX wieku. O ile tamten miał charakter wybitnie defensywny, tzn. kultywował wartości, a tym samym własną odrębność w formie raczej zastanej, o tyle regionalizm współczesny ma charakter wybitnie ofensywny i dynamiczny. Najogólniej należy powiedzieć, że ma on na celu nie tylko zachowanie własnej odrębności, chociaż i tego nie można pominąć, ale ma on za zadanie przede wszystkim rozwijanie wielorakich wartości własnej odrębności, by w ten sposób ubogacać szeroko rozumiane życie społeczne współczesnego świata. Współczesny regionalizm jest siłą dynamiczną życia społecznego. Wyraża to dobitnie L. Bądkowski już w samym tytule swojego artykułu poświęconego tej problematyce: „Nie chodzi o rezerwat, ale o konstruktywną siłę”<sup>9</sup>.

<sup>5</sup> Ibidem, s. 1.

<sup>6</sup> Por. L. Bądkowski, *Nie chodzi o rezerwat ale o konstruktywną siłę*, „Życie i Myśl”, 1966, nr 3/4, s. 93.

<sup>7</sup> A. Bukowski, *Regionalizm kaszubski. Ruch naukowy, literacki i kulturalny*, Poznań 1950, s. 91.

<sup>8</sup> Por. H. Skorowski, *Antropologiczno-etyczne aspekty regionalizmu*, Warszawa 1990, s. 12–13.

<sup>9</sup> L. Bądkowski, *Nie chodzi...*, s. 1.

W kontekście tych stwierdzeń dotyczących charakteru regionalizmu rodzi się fundamentalne pytanie o jego znaczenie dla rozwoju i dynamizmu jednego z podstawowych bytów społecznych, jakim jest współczesne państwo. Nie ulega bowiem wątpliwości, że organizacja współczesnego życia państwowego domaga się funkcjonowania między innymi zasad: organicznej budowy społeczności państwowej czyli zasady pluralizmu państwowego, decentralizacji władzy państwowej, demokracji. Zasady te, jak stwierdza Cz. Strzeszewski domagają się:

wieloaspektowej organizacji społecznej, powstawania pomiędzy jednostką a państwem szeregu społeczności pośrednich [...] rezygnacji ze strony państwa z części swych uprawnień na rzecz niższych społeczności; szerokiego udziału faktycznego społeczeństwa w rządach krajem<sup>10</sup>.

Oznacza to, że w obrębie państwa mogą i faktycznie powinny funkcjonować wielorakie społeczności. Co więcej społeczności te muszą posiadać określony stopień autonomii i samorządności.

W świetle etyki społecznej najbardziej właściwym systemem pluralizmu państwowego, decentralizacji władzy i demokracji może być funkcjonowanie żywych i autentycznych wspólnot regionalnych.

Fundamentalnym zatem zagadnieniem niniejszej wypowiedzi jest problem aksjologicznego wymiaru regionalizmu w relacji do społeczności państwowej u początku XXI w.

## 1. Wokół pojęcia regionalizmu

W pierwszej kolejności należy rozstrzygnąć samo pojęcie i rozumienie regionalizmu. Jest to sprawa istotna, ponieważ bardzo często kojarzy się on z takimi pojęciami jak: folklor, ludowość, obrzędowość. Jak twierdzi D. Tusk

regionalizm dla większości Polaków znaczy tyle, co działanie pielęgnujące obyczaj, gwara, pieśń i sztukę ludową, tyle co umiłowanie i kultywowanie swojszczyzny. Przyjmuje się przy tym za oczywiste zacieśnienie zainteresowań i horyzontów działalności regionalnych do swojskiego kręgu spraw i ich tradycjonalizm<sup>11</sup>.

Na przykład w polskiej literaturze przedmiotu regionalizm występuje często w znaczeniu kulturowym i rozumiany jest jako subkultura w obrębie kultury narodowej czy raczej paraideologii, która jest uzasadnieniem i obroną regionu jako subkultury. Trudno zaś przez wiele lat było w Polsce spotkać głębsze ujęcie regionalizmu, tzn. takie, które nie sprowadzałoby go do tzw. skansenu i miłego w swojskości rezerwatu, ale ukazujące go jako dynamizm życia społecznego.

Powiedzmy, że jest to rozumienie bardzo ubogie sprowadzające regionalizm do „skansenu” i miłego w swojskości rezerwatu gdy tymczasem jest on dynamizmem życia społecznego. Wydaje się, że przyczyną tego stanu rzeczy jest w pierwszej kolejności

<sup>10</sup> Cz. Strzeszewski, *Katolicka nauka społeczna*, Warszawa 1985, s. 514.

<sup>11</sup> D. Tusk, *Spętani w działaniu*, „Pomerania”, 1988, nr 12, s. 14.

ubóstwo refleksji filozoficznej nad regionalizmem na co między innymi już wiele lat temu zwracał uwagę L. Bądkowski:

w zagadnieniu regionalizmu ujawniły się i wciąż jeszcze pozostają aktualne, co najmniej trzy elementy: brak dostatecznie precyzyjnych założeń teoretycznych; szukanie właściwego miejsca w układzie społeczno-politycznym określonego społeczeństwa państwowego; prowadzenie działalności w małym stopniu programowej, w przeważającej mierze pragmatycznej, przystosowanej do powstających potrzeb i istniejących możliwości często rocznicowej i okazyjnej<sup>12</sup>.

Stąd też konieczność sprecyzowania jego rozumienia jako współczesnego zjawiska.

Pierwszorzędne znaczenie dla właściwego ujęcia regionalizmu ma uświadomienie sobie gruntu i podstawy, na której fundamentuje się regionalizm. Chodzi tu oczywiście o ideę autonomii regionu. Bez uświadomienia sobie tego

nie będzie mowy o regionie, tylko o folklorze, a aktywność działaczy nigdy nie wyjdzie poza granice nieokreślone przez władzę, najwyraźniej zainteresowaną zachowaniem naszej ideowej sklerozy<sup>13</sup>.

Główną zatem ideą, na której gruntuje się regionalizm jest idea autonomii regionu.

Autonomia regionu nie jest w żadnym wypadku propozycją anarchistyczno-autarkicznego ustroju. Jest natomiast troską i działaniem na rzecz regionu, który de facto jest przestrzenią swobodnej aktywności określonej wspólnoty i aktywności jednostki ludzkiej. Wydaje się bowiem, że obecnie państwo w wielu wypadkach nie jest już przestrzenią pełnej i swobodnej aktywności osoby ludzkiej<sup>14</sup>. Wszystko zatem we współczesnej rzeczywistości wydaje się wołać o region, którego głównym celem

w przeciwieństwie do państwa, nie jest utwierdzenie władzy, ale służba sprawie wolności. Nie jest nim również wynoszenie się ponad sąsiada poprzez pieniądź czy siłę militarną, ale bycie panem u siebie oraz zarządzanie regionem zgodnie z własnymi dążeniami, a nie projektami centrum<sup>15</sup>.

W takim rozumieniu region jawi się jako przestrzeń realizacji przez społeczność lokalną jej aktywności i twórczej podmiotowości.

Oczywiście trzeba mieć świadomość, że interes regionu w jego faktycznej autonomii jest dokładnie odwrotny od interesów np. państwa totalitarnego, a co za tym idzie, że konflikt między tymi interesami jest stanem naturalnym. Antagonizm pomiędzy regionem a centrum nie był zresztą tylko specyfiką komunizmu, funkcjonuje on również w krajach demokratycznych, gdzie stronami konfliktu są np. Państwo – Naród i autonomiczne wspólnoty. Nie ulega jednak wątpliwości, że powstanie ideologii i państw totalitarnych stworzyło nową jakościowo sytuację, w której drastycznie naruszano proporcje układu<sup>16</sup>.

<sup>12</sup> L. Bądkowski, *Kaszubsko-pomorskie drogi*, „Pomerania”, 1988, nr 10, s. 2 – 3.

<sup>13</sup> D. Tuski, *Spętani...*, s. 14.

<sup>14</sup> Por. D. Tuski, *Królestwo ludzi...*, s. 2.

<sup>15</sup> *Ibidem*, s. 2.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 2.

Czym zatem jest regionalizm gruntujący się na idei autonomii regionu?

Z pewnością nie można go sprowadzić do pielęgnowania obyczaju, gwary, pieśni, tańca, stroju i sztuki ludowej, a więc przejawów w większym lub mniejszym stopniu „zabytkowych”, który – innymi słowy – opiera się na kulturze materialnej i duchowej zaścianka i to zaścianka przeszłości<sup>17</sup>. Jest on zjawiskiem o wiele bogatszym.

Regionalizm wynika z różnorodności i broni jej zarazem. Oznacza to, że bazuje on na naturalnej różnorodności w sferze kultury, społeczności, obszaru geograficznego, że kojarzy się on z obszarem /regionem/ będącym częścią terytorium narodowego i państwowego wyróżniającym się określoną specyfiką. Chcąc ogólnie wyrazić zasadnicze treści współczesnego regionalizmu można zaproponować definicję L. Bądkowskiego:

Jest to koncepcja i praktyka działalności społecznej i organizacyjnej, opartej o określoną grupę etniczną (lub zespół bliskopokrewnych grup), która w toku procesu historycznego i kulturowego uformowała się w społeczność wewnątrznie spoiwą i trwałą, wyróżniającą się wśród innych. Koncepcja ta zakłada samorządne rozwijanie i wzbogacanie życia dzielnicy zamieszkałej przez tę społeczność w ścisłym związku z innymi dzielnicami narodu i państwa oraz w podporządkowaniu nadrzędnym celom narodowej i państwowej wspólnoty<sup>18</sup>.

Dokonując głębszej analizy zaproponowanej powyżej definicji regionalizmu można rozważać go od strony przedmiotowej i podmiotowej. Regionalizm w aspekcie przedmiotowym to jest to, co określić można pojęciem tożsamości jakiegoś obszaru. Tożsamość tę wyznaczają zarówno elementy obiektywne, jak i subiektywne. Do obiektywnych wyznaczników zaliczyć należy kulturę regionalną, wspólnotę i terytorium regionalne<sup>19</sup>. Regionalizm w wymiarze przedmiotowym stanowią także wyznaczniki subiektywne. Ogólnie można powiedzieć, że podstawowym subiektywnym wyznacznikiem tożsamości regionalnej jest poczucie tożsamości, które posiada wspólnota regionalna. Niekiedy używa się tu pojęcia identyfikacji. Można powiedzieć, że bardziej nawet oddaje ono treść owego subiektywnego wyznacznika. Identyfikacja ta może mieć charakter aktywnego stosunku do obiektywnych elementów tożsamości, ale może mieć tylko i wyłącznie charakter identyfikacji wewnętrznej, to znaczy samowiedzy czy świadomości przynależności do danego regionu<sup>20</sup>.

Tak należy widzieć regionalizm w wymiarze przedmiotowym – jako zespół obiektywnych (kultura, wspólnota, terytorium) i subiektywnych (poczucie tożsamości, identyfikacja) elementów składających się na pojęcie tożsamości regionalnej.

Można także zaproponowane ujęcie regionalizmu analizować w wymiarze podmiotowym. W takim ujęciu jest on szeroko rozumianą działalnością na rzecz regionu i w regionie. Nie jest on tylko zaangażowaniem na rzecz ochrony kulturowych relikwów danego terenu, ale zaangażowaniem na rzecz aktywizacji wszystkich sił do maksymalnie

<sup>17</sup> Por. L. Bądkowski, *Nie chodzi...*, s. 93.

<sup>18</sup> L. Bądkowski, *Kaszubsko-pomorskie...*, s. 2.

<sup>19</sup> Por. H. Skorowski, *Antropologiczno-etyczne...*, s. 57–74.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 74 – 81.

możliwego unowocześnienia życia w regionie w płaszczyźnie: społecznej, kulturowej, gospodarczej a nawet politycznej, jeśli przez tę ostatnią rozumie się walkę o zachowanie wartości zagrożonych przez władzę centralistyczną<sup>21</sup>.

Biorąc pod uwagę te dwa aspekty regionalizmu należy stwierdzić, że w najgłębszej swej istocie jawi się on jako swoisty „konglomerat” kultury specyficznej dla danej społeczności, terytorium wraz z jego krajobrazem i zamieszkującymi go ludźmi, tradycji regionalnej, poczucia tożsamości i szeroko rozumianej działalności w regionie i na rzecz regionu. W takim też ujęciu regionalizm nie jest ani skansenem ani rezerwatem kulturowych relikwów folklorystyki, ale rzeczywistością dynamiczną w najgłębszej swej istocie.

W kontekście tak rozumianego regionalizmu gruntującego się na idei autonomii regionu w relacji do państwa, rodzi się zasadnicze pytanie o jego znaczenie dla współczesnego państwa. Nie ulega bowiem wątpliwości, że – jak wspomniano wcześniej – może istnieć określone napięcie pomiędzy regionem i jego autonomią a strukturami państwa, które często dąży do ujednoczenia. Z drugiej zaś strony wspomniano, że regionalizm jest najwłaściwszym sposobem pluralizmu państwowego, decentralizacji władzy, demokracji. Wszystkie te zagadnienia wiążą się bezpośrednio z zagadnieniem podmiotowości społeczeństwa, a tym samym także jednostki ludzkiej w strukturach państwa. W tej też sferze wydaje się ujawniać podstawowe znaczenie regionalizmu dla dynamizmu współczesnego państwa. Zagadnienie to stanie się przedmiotem dalszych analiz.

## **2. Upodmiotowiona społeczność regionalna źródłem dynamizmu społeczności państwowej**

Tak rozumiany regionalizm, gruntujący się na idei autonomii regionu, wydaje się być rzeczywistą szkołą i formą upodmiotowienia społeczności lokalnej. Jest to pierwszy wymiar znaczenia regionalizmu dla społeczności państwowej. Upodmiotowione bowiem społeczności lokalne stanowią o dynamizmie społeczności państwowej we współczesnym świecie.

Podejmując zagadnienie upodmiotowienia społeczności lokalnej dotykamy ogólnego zagadnienia jakim jest pojęcie podmiotowości bytu społecznego. Ponieważ zagadnienie podmiotowości poszczególnych bytów społecznych znajduje się współcześnie w centrum wielorakich zainteresowań, w tym miejscu ograniczyć wypada się zatem do kilku podstawowych tez w tej materii.

Przede wszystkim należy wyjść od ogólnej tezy, że społeczeństwo w myśl katolickiej nauki społecznej jest zawsze bytem realnym. Nie jest ono co prawda ani bytem sub-stancjalnym ani bytem osobowym, niemniej jednak faktycznym, rzeczywistym i realnym, który odgraniczyć należy od innych rodzajów bytu. Dotyczy to wielorakich bytów społecznych. Każdy z nich jest zawsze realnym bytem społecznym. Podkreślenie tego faktu ma z kolei istotne znaczenie w sferze analizowanego zagadnienia podmiotowości.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 81–87.

Dzięki bowiem owej bytowej rzeczywistości każda społeczność przekształca się ostatecznie w podmiot specyficznego, zgodnego z jej naturą działania<sup>22</sup>.

W świetle tych stwierdzeń rysuje się wyraźnie obraz podmiotowości bytu społecznego. Jest to specyficzna podmiotowość. Pomijając bardziej szczegółowe analizy tej materii ogólnie należy skonkludować, że podmiotowość bytu społecznego akcentuje i wydobywa ideę jego rzeczywistości w istnieniu, godności i odpowiedzialności w sferze działania, wreszcie ideę autonomii w ramach życia społecznego.

Powyższe stwierdzenia dotyczące ogólnie rozumianej podmiotowości bytu społecznego odnieść także należy do społeczności lokalnej i regionalnej. Dzięki swojej bytowej rzeczywistości jest ona określoną społecznością przekształcającą się w podmiot specyficznego zgodnego z naturą działania. Oznacza to, że pojęcie podmiotowości społeczności regionalnej akcentuje idee jej rzeczywistości w istnieniu i działaniu, idee jej godności i odpowiedzialności w podejmowaniu decyzji i działaniu, wreszcie idee suwerenności w znaczeniu społecznym, ekonomicznym i kulturowym. Prawdziwa zatem podmiotowość społeczności regionalnej to możliwość swobodnego jej istnienia i działania w ramach społeczności państwowej, a także autentycznego stanowienia o sobie we wszystkich płaszczyznach codziennej egzystencji. Oznacza to, że podmiotowość społeczności regionalnej niejako z „natury” domaga się zagwarantowania i stworzenia warunków urzeczywistniania swej podmiotowości. A ponieważ realizacja własnej podmiotowości jest możliwa tylko i wyłącznie z jednej strony w sferze autonomii i wolności, z drugiej zaś strony aktywnej działalności, chodzi ostatecznie o stworzenie takich struktur polityczno-społeczno-gospodarczych, które gwarantować będą faktyczną autonomię społeczności regionalnej jako warunek realizacji podmiotowości, jak i płaszczyznę działania, dzięki której owa podmiotowość może być realizowana. Wydaje się, że w dobie dzisiejszej, dobie globalizujących i unifikujących tendencji, regionalizm zabezpieczając sferę autonomii oraz sferę aktywnej działalności, pozwala społeczności lokalnej realizować i urzeczywistniać swoją bytową podmiotowość. Należy to bliżej przeanalizować.

Wspomniano powyżej, że zagadnienie realizacji przez społeczność regionalną własnej bytowej podmiotowości jest możliwe tylko i wyłącznie z jednej strony w sferze autonomii, z drugiej zaś strony w płaszczyźnie aktywnej działalności. Zatrzymajmy się przy pierwszym elemencie tego twierdzenia, a mianowicie, że społeczność może realizować własną podmiotowość tylko i wyłącznie w sferze faktycznej autonomii.

Autonomia jako możliwość stanowienia o sobie w różnych płaszczyznach jest formą istnienia każdego bytu społecznego. Społeczność lokalna i regionalna musi mieć zatem zagwarantowaną możliwość korzystania z wolności w ramach codziennej egzystencji państwowej. Tu wyraża się bowiem możliwość realizacji przez tę społeczność jej twórczej podmiotowości. Stąd na ile zatem regionalizm umożliwia społeczności lokalnej realizację jej podmiotowości, jest ostatecznie pytaniem na ile gwarantuje on i zabezpiecza rzeczywistą autonomię w ramach struktur społeczności państwowej.

---

<sup>22</sup> T. Ślipko, *Zarys etyki szczegółowej*, t. 2, Kraków 1982, s. 280.

Problem ten jest mocno akcentowany i różnie ujmowany we współczesnej dyskusji<sup>23</sup>. W świetle poglądów wielorakich autorów regionalizm jawi się jako „przestrzeń” gwarantująca społeczności lokalnej rzeczywistą wolność. Czyni to niejako w dwóch wymiarach: z jednej strony poprzez wyzwolenie społeczności regionalnej, z drugiej strony poprzez rzeczywiste zagwarantowanie „wyzwolonej” społeczności możliwości korzystania z wolności i autonomii w konkretnych warunkach polityczno-społeczno-gospodarczych. W tym drugim wypadku regionalizm stanowi po prostu podstawę pod możliwość korzystania z autonomii i niejako określa próg jej autentycznego urzeczywistniania. Takie ujęcie domaga się krótkiego wyjaśnienia.

Chcąc w pełni wyjaśnić na ile regionalizm stwarza społeczności lokalnej rzeczywistą sferę wolności, trzeba sięgać do samej idei regionalizmu, a mówiąc bardziej precyzyjnie do idei na której regionalizm się fundamentuje. Jest to idea autonomii regionu. Idea ta ujawnia się w całej rozciągłości w relacji „centrum” – region. Nie ulega bowiem wątpliwości, że istnieje antagonizm pomiędzy „centrum” dążącym w różnej formie do ujednoczenia, centralizacji, egalitaryzacji, totalitaryzacji a regionem dążącym do własnej autonomii i demokracji. W regionalizmie chodzi zatem zawsze o autonomizację jednostki jaką jest społeczność lokalna, nie w imię odrębności dla samej odrębności, ale w imię rzeczywistej autonomii i samorządności określonego obszaru. Stąd też współczesna refleksja regionalistyczna jest refleksją antyetatystyczną a w szczególności antytotalitarną na rzecz rzeczywistej wolności regionu i demokratycznego zarządzania autonomicznych wspólnot<sup>24</sup>. Tu tkwi najgłębsza istota współczesnego regionalizmu. Wyraża się on w idei autonomii regionu w ramach współczesnego świata.

Przypomnienie zasadniczej idei, na której fundamentuje się współczesny regionalizm jest istotne dla zrozumienia problemu jego oddziaływania na wolność społeczności lokalnej w formie jej wyzwolenia i zagwarantowania możliwości korzystania z wolności w ramach struktur państwowych.

Przed wszystkim regionalizm fundamentujący się na idei autonomii regionu niejako „wyzwala” tzn. uniezależnia to, co stanowi jego treść od szeroko pojętego uniformizmu i totalitaryzmu płynących ze strony władzy centralistycznej. Ponieważ treść regionu stanowi zarówno społeczność lokalna, jak i kultura, a także terytorium, stąd można powiedzieć, że jest to „wyzwolenie” i uniezależnienie konkretnej społeczności ze społeczeństwa zatamizowanego, jej kultury z kultury masowej oraz określonego obszaru spośród przestrzeni, których rzeczywistych ram ze względu na wielkość trudno ogarnąć. W tym przede wszystkim sensie rozumieć należy twierdzenie, że regionalizm jest czynnikiem społecznej emancypacji<sup>25</sup>. Wydaje się, że jest on nie tylko czynnikiem emancypacji, ale sam w sobie jest rzeczywistym wyzwoleniem tych wartości, które tkwią w społeczności lokalnej z niebezpieczeństwa ich unicestwienia lub zagubienia w masie i anonimowości. W tym sensie zasadne jest

<sup>23</sup> Por. R. D u b o s, *Pochwała różnorodności*, Warszawa 1986, s. 271; B. S y n a k, *Nowa etniczność*, „Pomerania”, 1987, nr 8, s. 19–20; D. Tusk, *Królestwo...*, s. 1–3.

<sup>24</sup> Por. D. T u s k, *Spętani...*, s. 14–16.

<sup>25</sup> Por. H. H i n z, *Karnowski a regionalizm jako forma emancypacji człowieka*, „Pomerania”, 1986, nr 4, s. 1–2.



stwierdzenie, że regionalizm jest wyzwoleniem społeczności lokalnej z różnych współczesnych form zniewolenia takich jak: uniformizm, totalitaryzm, anonimowość, manipulacja. Najogólniej można powiedzieć, że jest on remedium na wielorakie współczesne niebezpieczeństwa, które niesie ze sobą życie społeczne.

Rzeczywiste oddziaływanie regionalizmu na wolność społeczności lokalnej ujawnia się także w sferze zagwarantowania tej społeczności możliwości realizacji wolności w codziennej egzystencji. Problem ten należy widzieć także w sygnalizowanej tu idei autonomii regionu. Autonomia regionu, autonomiczne środowisko zabezpiecza i gwarantuje konkretnej społeczności lokalnej całą sferę podstawowych, naturalnych praw. Niekiedy ujmuje się to w ten sposób, że regionalizm rewindykuje podstawowe wolności przysługujące w sposób naturalny określonym bytom społecznym<sup>26</sup>. W gruncie rzeczy chodzi zawsze o gwarancję przysługujących społecznościom lokalnym praw i rzeczywistej możliwości korzystania z nich. Prawa te można sprowadzić do dwóch kategorii.

Pierwszą z nich stanowią prawa wolnościowe. Jest to cały katalog szczegółowych wolności w płaszczyznach politycznej, społecznej, gospodarczej, kulturowej. To właśnie prawa wolnościowe, których przedmiotem są szczegółowe wolności w sferze podejmowania decyzji i zewnętrznego działania stoją w służbie konkretnej wolności społeczności lokalnej. Niejako wprost gwarantują tej społeczności jako społeczności bytowo wolnej możliwość korzystania z wolności w różnych płaszczyznach. W tym sensie stanowią one jak gdyby próg autentycznej możliwości urzeczywistniania przez społeczność jej istotowej wolności a tym bardziej możliwości urzeczywistniania siebie w swej podmiotowości.

Regionalizm oprócz praw wolnościowych gwarantuje także społeczności lokalnej całokształt praw społecznych. Cała treść tych praw wyraża się w możliwości korzystania, ale przede wszystkim tworzenia wielorakich dóbr nieodzownych społeczności lokalnej do jej godnej egzystencji. Do najważniejszych zaliczyć należy: korzystanie z wartości własnego środowiska, tworzenie i pomnażanie tych wartości, zarządzanie własnym regionem, korzystanie i tworzenie własnej kultury itp. Tak bardzo skrótowo scharakteryzowane prawa społeczne gwarantują społeczności lokalnej to wszystko, co nieodzowne do życia i egzystencji odpowiadającej godności tej społeczności. W gwarancji egzystencji godnej tej wspólnoty wyraża się także służebność praw społecznych wolności społeczności lokalnej. Można powiedzieć, że na tyle na ile prawa społeczne umożliwiają tworzenie i zabezpieczenie godnej egzystencji na tyle też służą realizacji konkretnej wolności. Zależność jest tu jasna i logiczna. Trudno np. mówić o rzeczywistym korzystaniu z wolności przez określoną społeczność bez dysponowania przez nią środkami i dobrami materialnymi (własność dóbr materialnych). Powiedzieć należy wprost, że własność, którą dysponuje społeczność lokalna jest bazą dla szeregu przejawów wolności w życiu społecznym, gospodarczym, kulturowym. Służebność praw społecznych wobec wolności społeczności lokalnej wyraża się zatem w ich funkcji. Zabezpieczając społeczność tej godne warunki egzystencji służą urzeczywistnianiu konkretnej wolności. Są one po prostu

---

<sup>26</sup> Por. E. P u z d r o w s k i, *Wstęp do dyskusji o regionalizmie*, „Pomerania”, 1988, nr 11, s. 1.

społeczną koniecznością wolności. W odpowiedzi zatem na pytanie w jaki sposób regionalizm stwarza społeczności rzeczywiste warunki korzystania z wolności, należy podkreślić, że zabezpiecza on społeczności lokalnej całą sferę podstawowych, naturalnych praw.

W kontekście przeprowadzonych powyżej analiz regionalizm jawi się jako „przestrzeń” gwarantująca społeczności lokalnej rzeczywistą autonomię i wolność. W sferze tak rozumianej służby wolności ujawnia się też oddziaływanie regionalizmu na możliwość urzeczywistnienia przez społeczność lokalną jej twórczej podmiotowości. Nie ma bowiem realizacji własnej podmiotowości poprzez konkretny byt społeczny, bez stworzenia mu rzeczywistej „przestrzeni” korzystania z wolności. Wolność ta stanowi warunek sine qua non tego, że konkretna społeczność w konkretnej rzeczywistości może realizować własną podmiotowość.

Zagadnienie realizacji własnej podmiotowości przez byt społeczny stoi nie tylko w ścisłej relacji z wolnością, ale także z zagadnieniem aktywności i działania. Można nawet powiedzieć, że właśnie tu w sferze działania i dynamiki aktywności zasadza się cała istota jej realizacji. Wolność i autonomia jest jedynie warunkiem tego, że w konkretnych warunkach byt społeczny może realizować własną podmiotowość. Sama jednak jej realizacja dokonuje się poprzez całą sferę aktywności i działania tej społeczności. Stąd też kwestia na ile regionalizm umożliwia społeczności lokalnej realizację jej podmiotowości jest pytaniem, na ile gwarantuje on tej wspólnocie rzeczywistą przestrzeń manifestowania siebie w działaniu.

W wyjaśnieniu tego problemu należy wyjść od zasadniczego stwierdzenia, że dopiero na bazie autonomii i w sferze wolności, której doświadcza społeczność lokalna możliwe jest tworzenie przez tę wspólnotę wielorakich struktur, w których ujawniać się będzie jej rzeczywista aktywność i działanie w regionie i na rzecz własnego regionu. Można zatem powiedzieć, że regionalizm czyli samorządzenie się społeczności lokalnej to nic innego jak manifestowanie przez tę społeczność jej bytowej dynamiki. Można tu mówić o wielorakich strukturach działania i aktywności: ekonomiczno-gospodarczej (chodzi o wielorakie formy działania przejawiające się w dążeniu do jak najlepszego gospodarowania i zagospodarowania własnego środowiska); społecznej (budzenie wielorakich inicjatyw społecznych); kulturowej (aktywność na rzecz ochrony dziedzictwa kulturowego regionu); politycznej (aktywność na rzecz autonomii regionu, zachowania wartości zagrożonych przez władzę centralistyczną i ujednoczenie, a także szeroko rozumiana działalność polityczna, której celem jest rozstrzygnięcie wszystkich spraw zbiorowości lokalnej dla dobra jej członków i całej wspólnoty)<sup>27</sup>.

Pomijając bardziej szczegółowe analizy w tej materii stwierdzić należy, że aktywność społeczności lokalnej możliwa dzięki regionalizmowi, to szeroki wachlarz działań zmierzających z jednej strony do aktywizacji wszystkich sił i wartości własnego środowiska, z drugiej zaś strony do maksymalnie możliwego unowocześnienia i ubogacania życia własnej dzielnicy we wszystkich możliwych zakresach i płaszczyznach. Jest to zatem działanie w regionie i na rzecz regionu.

<sup>27</sup> Por. H. G a l u s, *Podmiotowość, „Pomerania”*, 1986, nr 12, s. 2.

Regionalizm poprzez struktury, które stwarza i zabezpiecza dla działalności wspólnoty miejscowej, sam w sobie oznacza zatem uczestnictwo i partycypację, odpowiedzialność i demokratyczny sposób rządzenia środowiskiem..

W podsumowaniu analiz niniejszego punktu podkreślić należy, że regionalizm jest szkołą upodmiotowienia społeczności lokalnej. Zabezpiecza on i gwarantuje miejscowej społeczności rzeczywistą jej autonomię i wolność w formie „wyzwolenia” z centralistycznych struktur i w formie zapewnienia wielorakich naturalnych praw wolnościowych i społecznych. Autonomia jest bowiem nieodzownym warunkiem realizacji przez społeczność lokalną jej bytowej podmiotowości. Podkreślić także należy, że regionalizm zabezpieczając rzeczywistą autonomię społeczności lokalnej tym samym stwarza szeroką płaszczyznę ujawniania się faktycznej aktywności i dynamiki miejscowej społeczności. A ponieważ poprzez konkretne działanie będące manifestacją bytowej dynamiki, społeczność realizuje siebie, można powiedzieć, że regionalizm dając społeczności taką możliwość, bezpośrednio służy urzeczywistnianiu jej bytowej podmiotowości. W tym też wyraża się ogromne znaczenie regionalizmu dla współczesnej społeczności państwowej w XXI wieku. Jest on po prostu szansą rozwoju faktycznego upodmiotowienia tej społeczności poprzez upodmiotowienie wspólnot lokalnych. Tylko upodmiotowiona społeczność państwowa stanowi wartościową społeczność w integrującym się świecie.

### 3. Upodmiotowiony człowiek bogactwem społeczności państwowej

Pełne znaczenie regionalizmu sięga dalej. Dotyczy ostatecznie samego człowieka, będącego w myśl katolickiej nauki społecznej podmiotem wszelkich społeczności w tym także społeczności lokalnej. Regionalizm ma także zatem odniesienie do jednostki ludzkiej. Najogólniej twierdzenie to oznacza, że na płaszczyźnie upodmiotowienia społeczności lokalnej ujawnia się także aktywność, dynamika i zaangażowanie w życie własnego środowiska konkretnego człowieka. Upodmiotowiona społeczność lokalna umożliwia bowiem tworzenie tzw. instytucji obywatelskiej, która z kolei gwarantuje pełne uczestnictwo osoby ludzkiej w życiu publicznym. W ten sposób regionalizm staje się szkołą uobywatelnienia jednostki. Problem ten wymaga przybliżenia.

W pierwszej kolejności należy krótko scharakteryzować pojęcie uobywatelnienia.

Najogólniej można powiedzieć, że pojęcie uobywatelnienia to koncepcja uczestnictwa jednostki w życiu publicznym<sup>28</sup>. Oznacza to, że koncepcja ta zakłada na bazie racjonalności i odpowiedzialności jednostki postulat i gwarancję jej udziału i uczestnictwa w rozstrzyganiu podstawowych problemów życia społecznego<sup>29</sup>. Uobywatelnienie zaś, najogólniej rzecz ujmując, oznacza uczestnictwo jednostki ludzkiej w szeroko rozumianym życiu publicznym. Tak rozumiane uobywatelnienie jest konsekwencją podmiotowości osoby i potrzeby realizacji tej podmiotowości. Podejmując ten problem dotykamy istotnego zagadnienia, jakim jest pojęcie podmiotowości osoby. W tym miejscu ograniczymy się do kilku zasadniczych tez.

<sup>28</sup> Por. L. Mażewski, *Samorządność lokalna*, „Pomerania”, 1989, nr 6, s. 5.

<sup>29</sup> Ibidem, s. 5.

Ogólnie należy stwierdzić, że podmiotowość z jednej strony akcentuje godność osoby, jej autonomię, nienależenie do nikogo innego poza sobą samym. Uwydatnia więc pozycję osoby w otaczającej ją rzeczywistości. Z drugiej zaś strony ujmuje wewnętrzne doświadczenia i przeżycia człowieka, w którym odnajduje on swoje „ja”, jako tego, który siebie posiada i sobie panuje<sup>30</sup>. W pojęciu podmiotowości chodzi zatem nie tylko o metafizyczną obiektywizację człowieka jako podmiotu całej rzeczywistości, ale także o ukazanie człowieka jako podmiotu przeżywającego to, że jest podmiotem tzn. swoją podmiotowość.

Człowiek – osoba ma zatem niezbywalne prawo do pełnej realizacji tak rozumianej podmiotowości. A ponieważ osoba realizuje swoją podmiotowość poprzez manifestowanie swej osobowej dynamiki, chodzi ostatecznie o stworzenie i zabezpieczenie odpowiedniej płaszczyzny, w której osoba będzie w pełni zaangażowana w wielorakie struktury działania. Osoba bowiem w działaniu, podejmowaniu decyzji, uczestniczeniu w życiu polityczno-społeczno-gospodarczo-kulturowym doświadcza, że jest podmiotem procesów toczące się historii i tego wszystkiego co ją otacza.

Pojęcie uobywatelnienia oznacza zatem stworzenie takich struktur w ramach życia społecznego, w których jednostka ludzka będzie miała pełną możliwość realizowania własnej podmiotowości. Taką właśnie możliwość stwarza upodmiotowiona społeczność lokalna. To właśnie upodmiotowienie tej społeczności umożliwia kształtowanie tzw. instytucji obywatelskiej. Upodmiotowienie bowiem społeczności lokalnej, to kształtowanie przez tę wspólnotę wielorakich działań na rzecz własnego środowiska. Mówiąc inaczej – na bazie autonomii i samorządzenia się społeczność lokalna tworzy wielorakie struktury, w których ujawnia się jej działanie, ale które także stają się przestrzenią aktywności i uczestnictwa konkretnej jednostki. W ten sposób następuje pełne i autentyczne uobywatelnienie czyli autentyczne uczestnictwo osoby w różnych sferach rzeczywistości: politycznej, społeczno-gospodarczej, kulturowej.

Uobywatelnienie jednostki przez regionalizm, czyli uczestnictwo w wielorakich dziedzinach życia publicznego, przejawia się przede wszystkim w sferze politycznej. Jak twierdzi L. Mażewski:

Społeczność lokalna umożliwia intensywne i bezpośrednie uczestnictwo obywateli w życiu politycznym<sup>31</sup>.

Mówiąc o uczestnictwie w tej sferze dotykamy zagadnienia aktywności politycznej jednostki.

Aktywność polityczna jednostki gwarantowana przez regionalizm ujawniać się może w dwóch niejako wymiarach. Pierwszy stanowi możliwość udziału jednostki w rozstrzygnięciu i decydowaniu o sprawach zbiorowości społecznej dla dobra jej członków i całej wspólnoty; udział w faktycznym sprawowaniu władzy we własnym regionie, w jej kreowaniu i kontroli nad nią oraz określeniu jej zadań; możliwość sprawowania albo uczestniczenia w sprawowaniu władzy politycznej. Takie rozumienie aktywności politycznej oznacza zdaniem H. Galusa

<sup>30</sup> Por. T. S t y c z e ń, *W drodze do etyki*, Lublin 1984, s. 137.

<sup>31</sup> L. M a ż e w s k i, *Samorządność...*, s. 5.

że aktywność polityczna wyraża się nie tylko w afirmacji czegoś i współdziałaniu z jakąś siłą polityczną w ogóle czy w konkretnej sprawie, ale również nieafirmowaniu programów i posunięć, do których ma się zastrzeżenie, w nieuczestniczeniu w działaniach, które ocenia się negatywnie z punktu widzenia etycznego i społecznego w rezygnacji z funkcji i członkostwa w strukturach, do których pozytywnej roli nie ma się przekonania<sup>32</sup>.

Regionalizm jest rzeczywistością szkołą tak rozumianej aktywności politycznej.

Aktywność polityczna, gwarantowana przez regionalizm, posiada także drugi wymiar. Jest to aktywność i działanie na rzecz zachowania wartości zagrożonych przez władzę centralistyczną, postęp, egalitaryzację, ujednoczenie<sup>33</sup>. Aktywność polityczna w tym wymiarze będzie zatem działaniem na rzecz autonomii i wolności jednostki oraz demokratycznego zarządzania własnym środowiskiem – regionem<sup>34</sup>. Tak rozumianej aktywności politycznej nie można jednak sprowadzać do zwykłej kontestacji niezadowolonych ze swych rządów obywateli. Aktywność ta jest ruchem politycznym pozytywnym i kreatywnym, a nie formą oczywistego buntu.

Uobywatelnienie jednostki przez regionalizm ujawnia się także w płaszczyźnie społeczno-gospodarczej. Jest to po prostu aktywizacja osoby w tych dziedzinach. W dobie dzisiejszej coraz częściej podkreśla się, że zakorzenienie osoby we własnej lokalnej społeczności, a konsekwentnie dalej wyrastające na tej bazie poczucie odpowiedzialności za własne środowisko w syntezie z działaniem i aktywnością społeczności lokalnej, budzi u poszczególnych jednostek szerokie inicjatywy na rzecz własnego środowiska. Nie ulega wątpliwości, że oddziaływanie regionalizmu na aktywność jednostki w sferze społeczno-gospodarczej, należy widzieć w ogólnej, naturalnej, powszechnej potrzebie człowieka, jaką jest potrzeba „bycia u siebie”<sup>35</sup>. Czuć się zaś u siebie, to przede wszystkim przekonanie przynależności do określonego środowiska, które jest rzeczywiście moim środowiskiem, i które w całej swej strukturze odpowiada podstawowym moim potrzebom.

Tak rozumiane poczucie „bycia u siebie” jest ogromnie istotne w całej sferze uobywatelnienia człowieka w płaszczyźnie społeczno-gospodarczej. Daje ono bowiem osobie ludzkiej gwarancję świadomości bycia sobą. Człowiek jest i czuje się naprawdę sobą przede wszystkim „u siebie”, tzn. w tej przestrzeni, która jest naprawdę jego, która przemawia do niego całą swoją strukturą. Można zatem powiedzieć, że doświadczenie bycia u siebie jest zawsze doświadczeniem bycia sobą, a więc tym, który tu żyje, działa, podejmuje decyzje. Chodzi tu o rzeczywistą integrację osoby ze środowiskiem społeczno-gospodarczym. Integracja ta z kolei pozwala jednostce ludzkiej na zrozumienie swoich obowiązków i zadań, a konsekwentnie dalej na faktyczne włączenie się w nurt życia tego środowiska w formie wielorakich działań. Rodzi się w ten sposób odpowiedzialność jednostki za własne środowisko. Pełna zaś odpowiedzialność osoby za własne środowisko

---

<sup>32</sup> Ibidem, s. 3.

<sup>33</sup> Por. D. T u s k, *Spętani...*, s. 14.

<sup>34</sup> Por. ibidem, s. 14.

<sup>35</sup> Por. D.H. Lawrence, *Studies in Classic American Literature*, London 1964, s.5.

to nic innego jak faktyczna jej aktywność w sferze społeczno-gospodarczej. W praktyce oznacza to, że świadomość odpowiedzialności jednostki za własne środowisko w syntezie z rzeczywistą działalnością społeczności lokalnej inspiruje konkretną jednostkę i wyzwala jej liczne inicjatywy w płaszczyźnie społeczno-gospodarczej (troska o rozwój własnego regionu, dobre nim gospodarowanie, lepsze wykorzystanie miejscowych zasobów, troska o środowisko naturalne). Wszystko to oznacza, że jednostka w sposób rzeczywisty „zakorzeniona” przez regionalizm we własnym środowisku lokalnym, w tym przede wszystkim we własnej upodmiotowionej wspólnotie lokalnej jest wielorako przez nią aktywizowana i dynamizowana w sferze społeczno-gospodarczej. W ten sposób regionalizm sam w sobie jest rzeczywistością budzącą w osobie jej wielorakie inicjatywy w formie tzw. patriotyzmu lokalnego.

Uobywatelnienie jednostki ludzkiej, czyli tzw. jej aktywizacja i uczestnictwo poprzez regionalizm, ujawnia się także w sferze kulturowej. Chodzi tu przede wszystkim o aktywizację i działalność kulturową związaną ściśle z własnym regionem. Upodmiotowienie bowiem społeczności lokalnej poprzez regionalizm, to możliwość samostanowienia tej wspólnoty także w płaszczyźnie szeroko rozumianej kultury. W ten sposób samorządzenie się społeczności lokalnej w tej materii stwarza konkretnej jednostce ludzkiej szeroki wachlarz jej zaangażowania i aktywności w tej materii. W praktyce oznacza to wielorakie inicjatywy osoby zmierzające do zachowania i kultywowania własnej wartości lokalnej i regionalnej kultury, do ciągłego jej ożywiania i wprowadzania w życie własnej społeczności, ale także społeczności większej. Nie można jednak całej sfery aktywności kulturowej jednostki sprowadzać tylko i wyłącznie do przechowywania tego co zastane, do tworzenia skansenu. Jeśli w tym miejscu mówimy o aktywizacji w sferze kulturowej, to chodzi także o podkreślenie, że regionalizm inspiruje i pobudza człowieka do szerokich inicjatyw na rzecz własnej lokalnej kultury. Współdziałal w tak pojętym tworzeniu kultury własnego środowiska jest także w najgłębszej swej istocie formą obywatelskiej odpowiedzialności, współuczestnictwa w życiu tegoż środowiska, partycypacji tzn. formą uobywatelnienia jednostki ludzkiej. Ostatecznie zatem stwierdzić należy, że pełne uobywatelnienie osoby poprzez regionalizm, czyli uczestnictwo jednostki w wielorakich dziedzinach życia publicznego, przejawia się w kilku podstawowych sferach: politycznej, społeczno-gospodarczej, kulturowej. Są to podstawowe płaszczyzny życia publicznego.

## **Wnioski końcowe**

W podsumowaniu podkreślić należy, że regionalizm jest istotną wartością współczesnego życia państwowego w XXI wieku. Można po prostu mówić o regionalizmie jako kategorii aksjologicznej dla współczesnego państwa. Owa aksjologia wyraża się w dwóch płaszczyznach: upodmiotowienia społeczności lokalnej i uobywatelnienia jednostki ludzkiej.

Zarówno upodmiotowiona społeczność, jak i uobywatelniony człowiek stanowią o dynamizmie życia państwowego. Jest to szansa rozwoju państwa i kraju we współczesnym jednoczącym się i integrującym świecie.